



Duszpasterstwo Nauczycieli i Wychowawców w Grodnie obchodziło 10-lecie swego istnienia. 

Uroczystość odbyła się 9 października w kościele Pobrygidzkim. Jak każde spotkanie Duszpasterstwa, obchody 10-lecia rozpoczęły się od Mszy św., której przewodniczył ks. bp Aleksander Kaszkiewicz. Dzielić radość nauczycieli przyszedł o. Andrzej Szczupał, który kierował Duszpasterstwem od początku jego istnienia. Na uroczystości także byli obecni: Konsul Generalny RP w Grodnie p. Andrzej Chodkiewicz, przedstawiciele Duszpasterstwa Nauczycieli z Sopoćkinia, Perstunia, członkowie Duszpasterstwa Kolejarzy w Grodnie oraz przedstawiciele Polskiej Macierzy Szkolnej.

Członkowie Duszpasterstwa podczas uroczystego spotkania w klasztorze sióstr nazaretanek wspominali minione 10 lat pracy. Mówiąc o początkach jego powstania, o. Andrzej Szczupał żartował: "Aby coś powstało, potrzebne są dwie osoby. Tą drugą osobą była pani Ludmiła, nauczycielka języka angielskiego gimnazjum nr 2 w Grodnie". † Pani Ludmiła Gaponik była przewodniczącą Duszpasterstwa Nauczycieli i Wychowawców od samego początku jego istnienia. Przypominała ona, jak powstała idea organizowania spotkań nauczycieli Grodna: "Chodzi o to, że nasi nauczyciele nie mają czasu na kontakt duchowy ze swoimi kolegami z innych szkół. Dlatego to Duszpasterstwo powstało przede wszystkim w celu łączności duchowej, po to, by ludzie mogli się spotkać, otwarcie porozmawiać o swoich problemach i wspólnie się pomodlić. Wielu z nas uwierzyło w Boga dopiero w wieku 30-40 lat. Wielu rzeczy jeszcze nie znamy. Dlatego nasi duszpasterze uczą nas jak żyć, jak wychowywać swoich uczniów. Duszpasterstwo pomaga nam być bliżej Boga i jednocześnie przekazywać wiarę swoim dzieciom i swoim uczniom".

Członkowie Duszpasterstwa spotykają się w każdą drugą niedzielę miesiąca. Oprócz uczestnictwa w konferencjach tematycznych, nauczyciele chętnie chodzą na pielgrzymki do świętych miejsc Białorusi i Polski, organizują wycieczki krajoznawcze po Białorusi, Polsce i Litwie, biorą udział w seminariach pedagogicznych. Na spotkania opłatkowe członkowie Duszpasterstwa przychodzą ze swoimi rodzinami. Nauczyciele regularnie uczestniczą w dniach skupienia.

Od 2004 r. opiekę nad Duszpasterstwem Nauczycieli przejął ks. Antoni Gremza: "Na początku nie chciałem się zgodzić być kierownikiem tego Duszpasterstwa, ponieważ trochę się bałem: jestem młodym kapłanem, a do Duszpasterstwa należą starsi, doświadczeni nauczyciele..." Lecz współpraca z nauczycielami okazała się bardzo udana i ciekawa. Obecnie

ks. Antoni jest duchowym kierownikiem Duszpasterstwa Nauczycieli i Wychowawców. W 2004 r. w Duszpasterstwie zorganizowano chór, którym kieruje nauczycielka języka białoruskiego p. Janina Krawcewicz. Pani Janina zaznaczyła: "Zawsze mówię swoim dziewczynom: otrzymaliśmy od Boga dar śpiewania. Ten dar musimy nieść jak pochodnię, nieść do swoich rodzin, do dzieci w szkołach".

Konsul Generalny RP w Grodnie p. Andrzej Chodkiewicz prawie sześć lat pracował jako nauczyciel, dlatego temat nauczycielstwa jest mu również bliski: "Pracowałem w czasach bardzo ważnych dla Polski. Był to początek lat osiemdziesiątych. Kiedy mówicie o powstaniu Duszpasterstwa Nauczycieli, przypomina mi się moje nauczycielstwo, które przypadło na czasy "Solidarności", kiedy również widoczne było ożywienie działalności nauczycieli. Był to także początek Duszpasterstwa Nauczycieli w Polsce, który pilnie śledziły władze. Uważam, że profesjonalne duszpasterstwo jest jedną z przyszłych sfer działalności Kościoła. Jest to sięganie do profesjonalnych grup, do ludzi, mających podobne zainteresowania, zawody. Z pewnością, będzie to jeden z celów naszego Kościoła. Możliwość swobodnej dyskusji, dodatkowej edukacji, omówienia tego, co jest ważne. Dla człowieka jest to jakby osobne społeczeństwo, ponieważ to przede wszystkim nauczyciel kształtuje nowe społeczeństwo".

Obecnie do Duszpasterstwa Nauczycieli i Wychowawców należy około 60 osób. Pani Ludmiła Gaponik uważa, że te spotkania są bardzo ważne dla wszystkich jego członków: "Myślę, że nasze Duszpasterstwo bardzo pomaga nam w pracy, chociażby dlatego, że czasem można powstrzymać swoje emocje, nie uczynić tego, co chciało się uczynić, nie powiedzieć tego, co chciało się powiedzieć, ponieważ rozmawiamy na różne tematy, bardzo bliskie szkole. I to pomaga nam w życiu".